



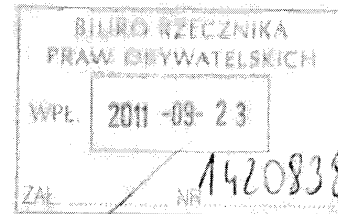
RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

RPO-660929/10

Warszawa, dnia 22 września 2011 r.

DL-P-II- 415-13/11

dot. : RPO-660929-1/10/MO



Pani

Irena Lipowicz

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowna Pani Rzecznik.

W odpowiedzi na pismo nr RPO-660929-1/10/MO dotyczące problematyki osób transseksualnych, uprzejmie informuję, iż podzielam pogląd wyrażony w wystąpieniu Pani Rzecznik, że dotychczas ukształtowana w drodze orzecznictwa sądowego praktyka zmiany płci przy wykorzystaniu instrumentów cywilnoprawnych jest obciążona wieloma mankamentami i nie rozstrzyga wszystkich kwestii zapewniających zgodność działań, towarzyszących procedurom medycznym, z obowiązującym porządkiem prawnym. Niewątpliwie zachodzi konieczność rozwiązania tego zagadnienia na drodze regulacji publicznoprawnej, poprzez opracowanie i uchwalenie aktu prawnego, który w kompleksowy sposób unormowałby sytuację osób transseksualnych. Akt ten powinien określać przesłanki materialnoprawne wskazujące na istnienie dysforii płciowej, których zaistnienie pozwalałoby na ubieganie się o zmianę przynależności do płci oraz procedurę i organy uprawnione do stwierdzania tych okoliczności. Wspomniana regulacja powinna także przesądzać o trybie postępowania, w ramach którego przebiegałaby procedura (tryb sądowy lub administracyjny), rodzaju rozstrzygnięcia (orzeczenie, decyzja, zaświadczenie) i jego skutkach w zakresie danych zawartych w aktach stanu cywilnego. Akt ten powinien w jednoznaczny sposób przesądzać, czy zmiana płci wpisanej w akcie urodzenia jest dopuszczalna po wykonaniu zabiegu korekcyjnego,

czy też zabieg taki nie jest konieczny. W przypadku konieczności takiego zabiegu należałoby wprowadzić regulację publicznoprawną, określającą dopuszczalność i warunki przeprowadzenia takich zabiegów oraz jednoznacznie uchylającą zagrożenie odpowiedzialnością karną. Przyjmując legalność takich działań medycznych należałoby z kolei rozważyć, kto i przy spełnieniu jakich warunków (wiek, stan cywilny itp.) mógłby poddać się tym działaniom. Akt ten powinien określać problematykę zmiany danych osobowych w dokumentach sporządzanych po zmianie płci w stosunku do okoliczności sprzed tego zdarzenia (dotyczy to np. świadectw pracy, dyplomów, świadectw szkolnych, certyfikatów kwalifikacyjnych itp.). Poza tym aktem należałoby prowadzić równoległe prace legislacyjne zmierzające do uregulowania skutków zmiany płci w obszarze stosunków prawnorodzinnych (problematyka rozwiązania małżeństw osób pozostających w takich związkach), jak też w obszarze zabezpieczenia społecznego (z uwagi na zróżnicowanie okresów pracy uprawniających do nabycia uprawnień emerytalnych w zależności od płci).

Przedmiotowa regulacja dotyczyłaby różnych obszarów stosunków społecznych regulowanych przez przepisy zarówno prawa publicznego, jak i prywatnego. Z tego względu uzasadnione wydaje się utworzenie międzyresortowego zespołu do opracowania stosownych rozwiązań prawnych w omawianym zakresie. W pracach tego zespołu powinny wziąć udział zainteresowane organy - w szczególności Minister Spraw Wewnętrznych, Minister Zdrowia, Minister Pracy i Polityki Społecznej, Minister Sprawiedliwości, jak również przedstawiciele Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego oraz Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.

Odnosząc się natomiast do propozycji uregulowania problematyki zmiany płci poprzez nowelizację art. 31 *ustawy- Prawo o aktach stanu cywilnego*, zwanej dalej „u.a.s.c.”, to nie wydaje się, aby rozwiązanie to mogło przynieść oczekiwane skutki. Ewentualna zmiana art. 31 u.a.s.c., polegająca na wprowadzeniu możliwości sprostowania aktu stanu cywilnego w sytuacji wystąpienia transseksualizmu, nie rozwiązuje żadnego z problemów wskazanych we wcześniejszej części niniejszego pisma. Proponowana zmiana miałaby bowiem charakter czysto proceduralny. W dalszym ciągu nie byłyby określone przesłanki materialnoprawne, umożliwiające stwierdzenie przez sąd transseksualizmu u wnioskodawcy, jak też nadal nie byłoby

procedury stwierdzenia tych okoliczności. Wobec powyższego można przypuszczać, że przy przyjęciu proponowanej regulacji art. 31 u.a.s.c. sądy nadal posiłkowałyby się dotychczas ukształtowaną w orzecznictwie sądowym praktyką ustalania przesłanek, co podważa sens takiej częściowej regulacji.

Ponadto w obecnym stanie prawnym – ukształtowanym na skutek orzecznictwa Sądu Najwyższego – mamy do czynienia z pewną sprzecznością. Wyrok zmieniający płeć wydany w wyniku postępowania opartego na art. 189 k.p.c. powinien mieć charakter deklaratoryjny, co oznacza, że powinien stwierdzać zaistnienie określonego zdarzenia, z którym prawo materialne wiąże skutek w postaci zmiany płci. Takiego przepisu, który wskazywałby, kiedy dochodzi do zmiany płci, obecnie jednak nie ma. Tym samym wyrok sądu w istocie ma charakter konstytutywny, bo dopiero z jego prawomocnością można mówić, że osoba, której dotyczy, zmieniła płeć.

Proponowana przez Panią Rzecznik zmiana przesądziłaby jedynie o trybie nieprocesowego postępowania sądowego w sprawach o zmianę płci. W takim postępowaniu nie byłby wykluczony udział rodziców wnioskodawcy. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 510 §1 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Oznacza to, że rodzice, dzieci, małżonek i inne osoby bliskie osoby pragnącej zmienić płeć mogłyby być osobami zainteresowanymi w rozumieniu art. 510 k.p.c. Wprawdzie płeć człowieka zaliczana jest do tzw. stanu osobistego (a nie stanu cywilnego), jednakże kwestia płci jest ściśle związana ze stanem cywilnym. Zmiana płci ojca dziecka z męskiej na żeńską niewątpliwie oddziałuje na sytuację jego dziecka. Z kolei w sytuacji, gdyby dopuszczalna miałyby być zmiana płci osoby pozostającej w związku małżeńskim, to takie rozstrzygnięcie będzie wywoływać skutki dla drugiego małżonka, skoro prawo polskie nie dopuszcza małżeństw homoseksualnych. Trudno zatem wyobrazić sobie, aby osoby te (dzieci, małżonek, rodzice) nie mieli interesu, aby wziąć udział w postępowaniu o zmianę płci (a co najmniej, aby sąd nie miał obowiązku ich wysłuchania przed wydaniem rozstrzygnięcia). Ewentualne wykluczenie w przepisach ustawy udziału takich osób

z postępowania wymagałoby zbadania, czy nie narusza to ich konstytucyjnie chronionych praw (np. prawa do życia rodzinnego, ochrony małżeństwa).

W świetle wskazanych okoliczności, należy z dużą ostrożnością odnieść się do proponowanej w piśmie Pani Rzecznik cząstkowej zmiany przepisów. Niewątpliwie jednak zachodzi konieczność kompleksowego uregulowania problematyki dotyczącej zmiany płci.

Łoza wyrocy racentur.

Z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

S. Chmielewski
Sławisław Chmielewski
SEKRETARZ STANU